

Wielkoszlemowy Australian Open 2024 rozpoczęty! Ekspresowe zwycięstwo Sabalenki, cztery godziny Djokovicia

zibi · 14 stycznia, 2024



W niedzielę w Melbourne rozpoczął się pierwszy w sezonie 2024 wielkoszlemowy turniej tenisowy Australian Open 2024. Już w pierwszym dniu na korcie pojawiły się gwiazdy tenisa, jak chociażby Aryna Sabalenka, Maria Sakkari, Novak Djoković czy Jannik Sinner.

W pierwszym dniu rozpoczęła się rywalizacja w grze pojedynczej kobiet oraz w grze pojedynczej mężczyzn. Organizatorzy zaplanowali 16 meczów kobiet i 16 meczów mężczyzn. W sesji wieczornej w Melbourne zaprezentowali się między innymi obrońcy tytułów w grze pojedynczej: Aryna Sabalenka z Białorusi, wiceliderka rankingu WTA tenisistek oraz Serb Novak Djoković, lider rankingu ATP tenisistów.

Novak Djoković, który walczy w Melbourne o 11 w karierze triumf w Australian Open i 25. tytuł wielkoszlemowy w grze pojedynczej, by ustanowić absolutny rekord wszech czasów, zarówno jeśli chodzi o tenisistów, jak i tenisistki (na razie, tak jak Serb, 24 tytuły w singlu ma na koncie australijska tenisistka Margaret Court) na początek miał niespodziewanie sporo kłopotów, stracił nawet seta, ale ostatecznie uporał się z chorwackim tenisistą Dino Prizmicem (178. ATP), wygrywając w czterech setach 6:2, 6:7 (5), 6:3, 6:4. Zupełnie niespodziewanie był to jeden z najdłuższych ze wszystkich 32. meczów pierwszego dnia Australian Open 2024 – trwał równe cztery godziny.

Sabalenka wygrywa w ekspresowym tempie

Aryna Sabalenka w świetnym stylu rozpoczęła natomiast batalię o obronę tytułu, w meczu z Niemką Ellą Seidel (172. WTA) tracąc tylko jednego gema i wygrywając w zaledwie 55 minut 6:0, 6:1.

Pierwszym uczestnikiem, a dokładniej uczestniczką, turnieju w Melbourne, która odpadła z rywalizacji, okazała się Amerykanka Emina Bektas (88. WTA), która w godzinę i 13 minut przegrała 4:6, 4:6 z rosyjską tenisistką Kamillą Rachimową (93. WTA). W interesująco zapowiadającym się meczu Kanadyjka Leylah Annie Fernandez (36. WTA, nr 32. turnieju), mimo kłopotów w secie otwarcia, uporała się w dwóch setach z utalentowaną Czeszką Sarą Bejlek (134. WTA), wygrywając po godzinie i 36. minutach 7:6 (5), 6:2.

 **YONEX**



Form Follows *Fun*
Introducing the all new MUSE

Pierwszą rozstawioną tenisistką poza turniejem mogła okazać się Ukrainka Łesia Curenko (32. WTA, nr. 28), ale odwróciła przebieg rywalizacji z Włoszką Lucią Bronzetti (56. WTA), zwyciężając 3:6, 7:5, 6:3. Mecz trwał dwie godziny i 40 minut.

Krecz Magdy Linette

Nie wszystkie rozstawione tenisistki, które zagrały już w niedzielę, grać jednak będą dalej. Jedną z nich to, niestety, Magda Linette, turniejowy nr 20, która skreczowała na początku drugiego seta meczu z Dunką polskiego pochodzenia, Caroline Wozniacki, z powodu kontuzji lewego uda, przegrywając w momencie rezygnacji z gry 2:6, 0:2.

Z grona rozstawionych, już w pierwszej rundzie, odpadła w niedzielę również tenisistka rosyjska, Liudmila Samsonova (14. WTA, nr 13 turnieju), która przegrała w dwóch setach 3:6, 4:6 z Amerykanką Amandą Anisimową (339. WTA), wracającą do rywalizacji po problemach zdrowotnych (stąd tak odległe miejsce w rankingu).

Form Follows *Fun*

Przedstawiamy całkowicie nową linię MUSE

 **YONEX**

W 1/32 finału turnieju w grze pojedynczej kobiet w niedzielę awansowały: Caroline Wozniacki (Dania), Łesia Curenko (Ukraina), rosyjskie tenisistki: Kamilla Rachimowa, Elina Awaniesyan, Maria Timofeeva i Alina Korneeva, Kanadyjka Leylah Annie Fernandez, Czeszki Barbora Krejčíková i 16-letnia Brenda Fruhvirtova; Niemka Tamara

Korpatsch, Amerykanki Alycia Parks, Amanda Anisimova oraz Caroline Dolehide; Greczynka Maria Sakkari, Francuzka Diane Parry oraz Aryhna Sabalenka.

Zacięty pojedynek Rublowa z Wildem

W turnieju mężczyzn jako pierwszy awans do 1/32 finału zapewnił sobie Hiszpan Jaume Munar, pokonując 6:3, 6:3, 6:1 rosyjskiego tenisistę Aleksandra Szewczenko.

Jeden z najbardziej zaciętych meczów stoczyli w pierwszym dniu turnieju rosyjski tenisista Andriej Rublow oraz Brazylijczyk Thiago Seyboth Wild. Rozstawiony z numerem piątym Rublow, choć prowadził w setach 2:0, wygrał 7:5, 6:4, 3:6, 4:6, 7:6 (10-6) dopiero po pięciosetowej batalii, trwającej trzy godziny i 45 minut. Był to jeden z trzech niedzielnych meczów, zarówno kobiet, jak i mężczyzn, w których rozstrzygnięcie nastąpiło w rozgrywanym w formule super tie-breaka – tie breaku rozstrzygającego seta.

Drugim był pojedynek Paweł Kotow (64. ATP) – Arthur Rinderknech (97. ATP), a trzecim mecz Daniel Elahi Galan (89. ATP, Kolumbia) – Jason Kubler (112. ATP, Australia). Tenisista rosyjski pokonał niżej notowanego Francuza po czterech godzinach i 46 minutach 7:5, 6:1, 6:7 (6), 6:7 (5), 6:3.

Z kolei Kolumbijczyk wygrał z Australijczykiem 2:6, 6:3, 7:6 (3), 4:6, 7:6 (10-8). Ten mecz trwał aż pięć godzin i pięć minut i był najdłuższym ze wszystkich, które rozegrano w niedzielę.

Pięć setów potrzebnych było jeszcze w meczach: Francisco Cerundolo (22. ATP, Argentyna) – Dane Sweeny (Australia (257. ATP), Christopher O’Connell (71. ATP, Australia) – Cristian Garin (88. ATP, Chile) oraz Faylor Harry Fritz (12. TPP, USA) – Facundo Diaz Acosta (93. ATP, Argentyna).

Argentyńczyk pokonał ostatecznie kwalifikantka z Australii 3:6, 6:3, 6:4, 2:6, 6:2 po trzech godzinach i 26 minutach zmagania.

KANWA
APARTAMENTY

ZAMOYSKIEGO 24/26
WARSZAWA

PRZESTRZEŃ, KTÓRĄ TWORZYSZ
Apartamenty na warszawskiej Pradze
z widokiem na Jezioro Kamionkowskie

SPRAWDŹ OFERTĘ →



Odwrócony mecz Fritza

Ku radości gospodarzy, szalę zwycięstwa na swoją korzyść przechylił natomiast Christopher O’Connell, po trwających cztery godziny i 25 minut zmaganiach i odwróceniu przebiegu rywalizacji, wygrywając z niewiele niżej notowanym Cristianem Garinem 3:6, 7:5, 4:6, 6:1, 7:5.



Amerikanin Taylor Fritz przegrał pierwszego seta z Facundo Diazem Acosta 6:4. W jej trakcie skręcił kostkę, jednak zacisnął zęby i wygrał mecz. Fot. @AustralianOpen

Wreszcie najlepszy obecnie tenisista amerykański Taylor Fritz, choć przegrywał w setach 0:1 oraz 1:2, zwyciężył rywalka z Argentyny, Facundo Diaza Acostę, po czterech godzinach 4:6, 6:3, 3:6, 6:2, 6:4.

Pewnie awansował jeden z faworytów, rozstawiony z czwórką, Włoch Jannik Sinner (4. ATP), zwyciężając 6:4, 7:5, 6:3 solidnego Holendra Botica van de Zandschulpa.

Odnosić warto, że nie zaliczył udanego powrotu, pauzujący długo z powodu problemów zdrowotnych, Chorwat Marin Cilić. Mistrz US Open 2014 w grze pojedynczej przegrał w czterech setach z Węgrem Fabianem Marozsanem 1:6, 6:2, 2:6, 5:7.

Do drugiej rundy singla mężczyzn w niedzielę awansowali: Novak Djoković, Włosi Matteo Arnaldi i Jannik Sinner, Hiszpan Jaume Munar, rosyjscy tenisiści Paweł Kotow i Andriej Rublow, Argentyńczycy Francisco Cerundolo oraz Sebastian Baez, Węgier Fabian Marozsan, Czech Tomas Machac, Australijczyk Christopher O'Connell, Holender Jesper De Jong, Francuz Quentin Halys, Kolumbijczyk Daniel Elahi Galan oraz dwaj tenisiści amerykańscy Taylor Harry Fritz i Frances Tiafoe.

Krzysztof Maciejewski



Czytaj online i udostępnij:

<https://tenismagazyn.pl/wielkoszlemowy-australian-open-2024-rozpoczety-ekspresowe-zwyciestwo-sabalenki-cztery-godziny-djokovicia/>